Cena numeru 3 złote

Nr. 144 (933) WARSZAWA, PIĄTEK 30 MAJA 1947 R. (B) ROK 53

NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOŚCIAŃSKI

REDAKCJA PRZYJMUJE INTERESANTÓW OD GODZINY 12-ej DO 2-ej PO POŁUDNIU

ADMINISTRACJA CZYNNA OD GODZINY 8-ej DO 15-ej

KONTO W BANKU »SPOŁEM« ODDZIAŁ W WARSZAWIE Nr 195

KONTO W P. K. O. Nr 1-980

ROBOTNIK

CENTRALNY ORGAN P.P.S

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Wydawca: Rada Naczelna P. P. S.

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

REDAKCJA i ADMINISTRACJA WARSZAWA Al. Jerozolimskie 121

TELEFONY:

REDAKTOR NACZELNY . . . 8.85-01
SEKRETARZ REDAKCJI . . . 8.85-02
ADMINISTRACJA WYDAWNICTWA 8.85-04
DZIAŁ OGŁOSZEŃ 8 85-05
ZARZĄD DRUKARNI 8.85-06
DRUKARNIA 8.79-61

Pomyślny przebieg rozmów w sprawie umowy polsko-brytyjskiej

LONDYN (SAP). Brytyjskie koła oficjalne zapewniają, że rozmowy polsko-angielskie w sprawie umowy handlowej rozwijają się pomyślnie. Umowa ta byłaby naturalnym następstwem umowy finansowej, której ratyfikowania min. Bevin domagał się w Izbie Gmin.

Jednocześnie można zaobserwować szereg faktów, które pozwalają przypuszczać, że Wielka Brytania pragnie nawiązać lepsze stosunki z krajami, sąsiadującymi z ZSRR. Jednym z nich jest projektowana wizyta min. Noela-Backera w początku czerwca w Pradze i Belgradzie.

Pewne koła przypuszczają, że umowy ekonomiczne najlepiej przyczynią się do odprężenia stosunków politycznych między Anglią a Polską i ZSRR. Wielka Brytania chętnie poczyni niezbędne dla niej zakupy w państwach, nie należących do systemu dolarowego.

Brytyjska pożyczka dla ZSRR po zakończeniu rokowań handlowych

LONDYN (PAP). Agencja Reutera donosi, że toczą się obecnie rokowania w sprawie brytyjskiej pożyczki dla ZSRR. Pożyczka ma być udzielona po zakończeniu rokowań handlowych i zawarciu układu gospodarczego pomiędzy Anglią a Związkiem Radzieckim.

LONDYN (PAP). „Daily Herald" zapowiada, że anglo-radzieckie rokowania handlowe zostaną znów podjęte w Londynie w przyszłym tygodniu. Na czele delegacji brytyjskiej stać będzie Harold Wilson, sekretarz stanu do spraw handlu zagranicznego.

Jedność robotnicza w Norwegii

SZTOKHOLM. (PAP). — Dziennik „Arbeiter Bladet" opublikował odpowiedź Socjalistycznej Partii Pracy w sprawie połączenia z partią komunistyczną. Partia Pracy wyraża zgodę na fuzję, jednakże bez ustanowienia na razie wspólnych organów i bez połączenia prasy. Partia Pracy zgodziła się na wzięcie udziału w kongresie, zwołanym w sprawie połączenia obu partii.

Bevin zachęca Polaków do powrotu do kraju

Kongres w Margate zaaprobował politykę ministra spraw zagranicznych

LONDYN (PAP). W przemówieniu wygłoszonym przed zakończeniem zjazdu Partii Pracy w Margate minister Bevin poruszył sprawy polskie.

W Wielkiej Brytanii mówił Bevin przebywa jeszcze 114.000 żołnierzy polskich; z tej ilości 15 tysięcy zgłosiło się już na powrót do kraju i czeka na repatriację. Ponadto na Wyspach Brytyjskich przebywa 35 tysięcy Polaków zdemobilizowanych. Pracują oni w przemyśle.

W ciągu ostatniego roku powróciło do Polski z W. Brytanii ponad 70 tysięcy Polaków. Minister Bevin podkreślił, że wśród Polaków wzmaga się coraz bardziej pragnienie powrotu do kraju i dodał, że ze swej strony zachęca ich gorąco do powrotu do Ojczyzny.

INDIE NA DRODZE DO NIEPODLEGŁOŚCI

W sprawie Indii Bevin oświadczył, że są one na drodze do całkowitej niepodległości i opracowują nową konstytucję, co odbywa się jednak wśród wielu trudności. Zdaniem ministra, pokój światowy jeszcze przez długie lata będzie zależał od rozwiązania problemu Indii. Wielkie zmiany dokonują się w Indiach, w Burmie i wszędzie na Dalekim Wschodzie. Zmiany te są tak doniosłe, że należy je śledzić z wielką uwagą. Nie wiele osób zdaje sobie z tego sprawę. Gdy pokój zapanuje w Chinach i w Indonezji oraz załatwiona będzie sprawa pokoju z Japonią — wiele surowców, jedwabiu, artykułów włókienniczych i tłuszczów jadalnych zacznie napływać do Europy.

Mówiąc o Środkowym Wschodzie Bevin podkreślił, że sprzeciwia się kategorycznie pewnym sugestiom, by Wielka Brytania zrezygnowała ze swych interesów na Środkowym Wschodzie. W. Brytania nie zrzeknie się dobrowolnie swych interesów na tym obszarze.

W sprawie cieśnin Dardanelskich Bevin oświadczył, że Wielka Brytania w dalszym ciągu stoi na stanowisku, iż sygnatariusze układu w Montreux powinni się zebrać i poddać ten układ rewizji.

PALESTYNA SPRAWĄ MIĘDZYNARODOWĄ

Przechodząc do spraw Palestyny Bevin oświadczył, że mieszka tam 1.200.000 Arabów i 700 tysięcy Żydów. Mandat, na podstawie którego W. Brytania administruje Palestyną— nie uprawnia rządu brytyjskiego do pozbawienia Arabów ich praw lub do odebrania im ziemi. Nieograniczona imigracja żydowska do Palestyny nie jest przewidziana ani przez mandat ani przez deklarację Balfoura.

Sprawa Palestyny została przedłożona ONZ do rozstrzygnięcia. Jest to posunięcie słuszne, gdyż Żydzi są od dłuższego czasu prześladowani, a podczas wojny przeszli przez straszliwe katusze z rąk hitlerowskich.

Sprawa żydowska jest sprawą międzynarodową. Stany Zjednoczone, Związek Radziecki i wszystkie inne państwa zainteresowane powinny zebrać się na konferencji i wysunąć swe propozycje, zamiast oskarżać Wielką Brytanię.

W sprawie wojsk brytyjskich za granicą, Bevin oświadczył, że po podpisaniu traktatów pokojowych, liczba tych wojsk będzie mniejsza niż kiedykolwiek przedtem.

ANGLIA WYCOFUJE SIĘ Z GRECJI

Omawiając zagadnienie greckie, Bevin stwierdził, że nie żałuje interwencji brytyjskiej w Grecji. Wybuchła tam wojna domowa. Sytuacja jest dla tego niebezpieczna, że zdarza się często, iż w wypadku wojny domowej w małych państwach wielkie mocarstwa popierają jedną lub drugą stronę i może wyniknąć z tego konflikt światowy. Minister stwierdził stanowczo, że dopóki sprawuje swój urząd, W. Brytania nie zaangażuje się w wojnę domową w Grecji. W. Brytania wycofuje się obecnie z Grecji, a miejsce jej zajmują Stany Zjednoczone.

JEDNOŚĆ GOSPODARCZA NIEMIEC

Przechodząc do omówienia problemu niemieckiego, Bevin oświadczył, że pertraktacje w sprawie jedności gospodarczej Niemiec, — do której dąży rząd Wielkiej Brytanii nie dały dotychczas wyników i rozbijały się o sprawę odszkodowań. Rząd brytyjski jest zdania, że odszkodowania nie mogą być pobierane z bieżącej produkcji niemieckiej, dopóki równowaga gospodarcza Niemiec nie zostanie osiągnięta. Rząd brytyjski dąży i będzie dążył do przywrócenia jedności gospodarczej Niemiec, opierając się na zasadach, uzgodnionych na konferencji poczdamskiej. Połączenie amerykańskiej i brytyjskiej strefy okupacyjnej stało się konieczne. Rządy brytyjski i amerykański dążą do tego, by import żywności i surowców do Niemiec był pokrywany przez eksport niemiecki.

Połączenie stref zachodnich nie jest podziałem Niemiec na dwie części — oświadczył Bevin — jest tylko tymczasowym rozwiązaniem, do którego musiano się uciec wskutek braku porozumienia w sprawie całkowitej jedności gospodarczej Niemiec.

W zakończeniu swego przemówienia Bevin przypomniał, że dwa lata temu, gdy obejmował swe stanowisko uprzedził, by nie spodziewano się od niego zbyt wielkich osiągnięć w czasie cztero czy pięcioletniego urzędowania. Wojna pozostawiła świat rozdarty i rozbity — stwierdza Bevin — należy więc uzbroić się w cierpliwość. Należy mieć nadzieję, że na konferencji ministrów spraw zagranicznych w listopadzie br. osiągnięte zostanie porozumienie w wielu zasadniczych kwestiach.

GŁOSOWANIE

LONDYN. (PAP). — Po przemówieniu Bevina przystąpiono do głosowania złożonych przez delegatów wniosków. Zebrani przyjęli większością głosów rezolucję aprobującą bez zastrzeżeń politykę Bevina. Następnie odrzucono wniosek grupy „rebeliantów", domagający się „zerwania z polityką służalczości wobec kapitalistycznej Ameryki i oparcia polityki brytyjskiej na Karcie Narodów Zjednoczonych oraz na ścisłej współpracy wszystkich wielkich mocarstw". Również odrzucono rezolucję potępiającą politykę rządu brytyjskiego w Grecji.

Uchwalono wniosek zalecający nawiązanie kontaktów i bliskiej współpracy z ruchem socjalistycznym w Europie. Wniosek domagający się zwiększenia wymiany towarowej ze Związkiem Radzieckim przeszedł znaczną większością głosów.

Niemiecka Rada Gospodarcza dla strefy amerykańskiej i angielskiej

BERLIN (SAP). Zarządy wojskowe brytyjski i amerykański w Niemczech, postanowiły utworzyć Radę Gospodarczą, składającą się z przedstawicieli rozmaitych prowincji (Laender) w ich strefach okupacyjnych.

Przedstawiciele zostaną wybrani przez niemieckie parlamenty prowincjonalne. Rady mają przedstawiać zarządom wojskowym projekty ogólnej polityki w sprawach odbudowy obu stref okupacyjnych, uważanych za jedność pod względem gospodarczym, a także konieczne projekty ustaw, zgodnie z zasadami, przyjętymi przez układ poczdamski.

Zarządy administracyjne obu stref będą wykonywały swe zadania, zgodnie z instrukcjami niemieckiej Rady Gospodarczej, przy pomocy dyrektorów wykonawczych.

Wszystkie propozycje Rady Gospodarczej będą przekazane do aprobaty wojskowym zarządom amerykańskiemu i brytyjskiemu.

Amerykańska słonina dla Niemców

N. JORK (PAP). Do Berlina przybyła z Waszyngtonu misja Banku Eksportowo-Importowego.

Ma ona zdecydować, czy istnieją podstawy do udzielenia niemieckiemu przemysłowi włókienniczemu 20 milionów dolarów pożyczki na przeróbkę bawełny amerykańskiej. Departament rolnictwa USA zakomunikował, że zakupi 13 milionów funtów słoniny dla okupowanych Niemiec oraz, wyraził zgodę na skierowanie do Austrii 3.5 milionów funtów słoniny.

Trygve Lie wzywa ONZ do zorganizowania pomocy żywnościowej dla Polski, Jugosławii, Włoch i Węgier

N. JORK (PAP). Na posiedzeniu technicznego komitetu ONZ, studiującego sprawę pomocy pounrrowskiej, odczytany został apel sekretarza gen. ONZ Trygve Lie, stwierdzający bliskie i katastrofalne niebezpieczeństwo braku żywności w krajach centralnej i południowej Europy. Lie wzywa członków ONZ do podjęcia natychmiastowej akcji pomocy; stwierdza on istnienie ciężkiej sytuacji żywnościowej w Polsce, Jugosławii, we Włoszech i na Węgrzech i podkreśla konieczność zapewnienia poważnego importu ziarna, mięsa, tłuszczów i olejów do tych krajów.

Delegat polski Iwaszkiewicz ostrzegł komitet, że również po upływie obecnego kryzysu, sytuacja jeszcze na długo pozostanie bardzo ciężka. Wobec zadawnionych potrzeb, dostawy żywności dla krajów europejskich będą niedostateczne jeszcze co najmniej w ciągu następnego roku. Nadchodzące żniwa — powiedział Iwaszkiewicz — poprawią sytuację żywnościową, ale brak spichlerzy, maszyn rolniczych i środków transportowych nie pozwoli najbardziej potrzebującym krajom na całkowite wykorzystanie plonów. Zdaniem Iwaszkiewicza, okres przejściowy od braków wojennych do stanu normalnego będzie dłuższy, niż początkowo oceniano. (w).

POMOC DLA DZIECI I MATEK

N. JORK (PAP). — Na jesieni b. roku ONZ wystosuje apel do mieszkańców świata o poświęcenie jednodniowego zarobku dla stworzenia funduszu pomocy dzieciom i matkom, w wysokości 60 milionów dolarów. Projektodawcą apelu jest Norweg, dyrektor Ording.

KONFERENCJA ZBOŻOWA W LIPCU

WASZYNGTON (PAP). — Międzynarodowa Rada Żywnościowa postanowiła — wbrew opozycji W. Brytanii — zwołać specjalną nadzwyczajną konferencję zbożową w Europie, nie później, jak w trzecim tygodniu lipca. Na konferencję mają przybyć ministrowie aprowizacji z 34 krajów, należących do Rady. Data i miejsce konferencji nie zostały jeszcze ustalone, prawdopodobnie odbędzie się ona w Genewie.

Dziś w Sejmie

Tow. min. Minc referuje ustawę o walce z drożyzną

Dziś zbiera się plenum sejmowe. Początkowo przypuszczano, że posiedzenie plenum potrwa dzień lub dwa dni. Jak obecnie dowiadujemy się, prace Sejmu zajmą prawdopodobnie 4 dni z przerwą niedzielną.

Na porządku dziennym posiedzenia Sejmu Ustawodawczego w dniu 30 maja (jest to 12-te z kolei posiedzenie) w pierwszym punkcie odbędzie się pierwsze czytanie rządowych projektów ustaw o ratyfikacji szeregu umów międzynarodowych.

W drugim punkcie porządku dziennego znajduje się projekt ustawy o nadzwyczajnych pełnomocnictwach dla Rządu w zakresie zwalczania drożyzny i nadmiernych zysków w obrocie handlowym.

Projekt ten, prawdopodobnie będzie referował na plenum sejmowym tow. min. Minc.

Ograniczenie objętości prasy codziennej

Uznając sprawę zaopatrzenia dzieci i młodzieży szkolnej w podręczniki szkolne za jedno z najpilniejszych i najważniejszych zadań państwowych, i w związku z koniecznością przeznaczenia na ten cel znacznych ilości papieru drukowego, Prezydium Rady Ministrów postanowiło od dnia 2 czerwca aż do odwołania ograniczyć objętość prasy codziennej i periodycznej i wprowadzić obowiązujące normy maksymalnej objętości czasopism w zależności od ich formatu i typu.

Posiedzenie plenarne ZPPS

Dziś dnia 30 maja o godz. 18 odbędzie się w sali konferencyjnej Centralnego Urzędu Planowania (ul. Daszyńskiego 12) plenarne posiedzenie Związku Parlamentarnego Polskich Socjalistów, na którym Sekretarz CKW PPS tow. min. Adam Rapacki wygłosi referat, poświęcony analizie sytuacji gospodarczej.

W zebraniu wezmą udział ministrowie i wiceministrowie resortów gospodarczych, członkowie PPS.

Crossman domaga się demobilizacji armii brytyjskiej

Zilliacus wzywa do współpracy z ZSRR

LONDYN (PAP). Podczas debaty nad sprawami gospodarczymi prawie wszyscy mówcy zwrócili uwagę na to, że niepowodzenie polityki gospodarczej Labour Party w ciągu najbliższych 18 miesięcy zadecyduje nie tylko o losach obecnego rządu, lecz również o losach Labour Party.

Poseł Crossman podkreślił konieczność przeprowadzenia demobilizacji armii brytyjskiej na szeroką skalę, aby w ten sposób opanować sytuację gospodarczą. Mówca oświadczył: „Nie należy brać pod uwagę niebezpieczeństwa wybuchu nowej wojny lecz trzeba się liczyć z kryzysem gospodarczym, który może wstrząsnąć podstawami Imperium. O ile rząd dąży poważnie do oparcia życia gospodarczego W. Brytanii na zdrowych podstawach, winien zmniejszyć ilość brytyjskich sił zbrojnych, znajdujących się poza granicami kraju".

LONDYN (SAP). — Atak na zagraniczną politykę rządową rozpoczął poseł Zilliacus, który przedstawił wniosek wzywający rząd do powzięcia decyzji, że Anglia nie potrzebuje przygotowywać się do obrony, ani przeciwko USA, ani ZSRR. Wniosek nawołuje do ściślejszej współpracy z ZSRR i potępia „służalczość" wobec kapitalistycznej Ameryki".

Jeszcze sprawa broszury „Karty na stół"

LONDYN (PAP). W dniu wczorajszym podaliśmy za agencją Reutera, że komitet wykonawczy Labour Party postanowił uznać broszurę pt. „Karty na stół" za oficjalne wydawnictwo Komitetu.

Korespondent PAP w Margate dowiaduje się, że na pierwszym posiedzeniu nowego komitetu wykonaw. Labour Party sprawa tej broszury wywołała ożywioną dyskusję. Większość członków komitetu proponowała uznanie broszury za oficjalny wyraz poglądów komitetu na politykę zagraniczną. Sprzeciwili się temu m. in. prof. Laski i Reeves, którzy oświadczyli, że w sprawie tej ogłoszą votum separatum. W wyniku dyskusji nowy komitet wykon. postanowił uznać broszurę jako zwykły materiał dyskusyjny.

ROBOTNIK
CENTRALNY ORGAN P.P.S.

Warszawa, 30 maja.

Źródła spekulacji

Skomplikowane zjawisko gospodarcze, któremu na imię spekulacja, i z którym stykamy się codziennie w postaci nieuzasadnionej zwyżki cen, może powstać — z grubsza biorąc — z dwóch powodów: 1) inflacja pieniężna, którą dobrze pamiętamy z doświadczeń po pierwszej wojnie światowej, doprowadza zawsze do spekulacji; 2) brak towarów, zjawisko obecnie powszechne w całej Europie, może wywołać objawy spekulacyjne.

Jeśli chodzi o nasze konkretne warunki, to powszechnie wiadomo, że inflacji u nas nie ma i nie będzie. W ostatnich tygodniach ilość znajdujących się w obiegu banknotów zmniejszyła się, a jednocześnie spadło zadłużenie Skarbu Państwa w Narodowym Banku Polskim.

Odczuwamy natomiast brak pewnych towarów na skutek zniszczeń gospodarczych i ta właśnie przewaga popytu nad podażą umożliwia działalność spekulantów, zachęconych do uprawiania swego procederu niezwykle wysoką marżą zysku. Walka ze spekulacją musi więc toczyć się jednocześnie na dwóch torach: przez zwiększenie ilości towarów na rynku i przez poskromienie spekulantów.

W dziedzinie zwiększenia naszej produkcji mamy do zanotowania niełada sukcesy. Ilość dóbr wytwarzanych przez polski przemysł, rolnictwo, rzemiosło itd. ustawicznie rośnie i w wielu dziedzinach może już dziś być całkowicie pokryte wzrastające zapotrzebowanie ludności. Natomiast nie było dotychczas skutecznych sposobów walki z zawodowymi spekulantami, którzy bezkarnie grasowali, wzbogacając się kosztem milionów ludzi pracy.

Ustawa o walce ze spekulacją i drożyzną, która wchodzi dziś na porządek dzienny Sejmu, ma położyć kres bezkarności spekulantów. Po uchwaleniu tej ustawy wspólny wysiłek rządu i społeczeństwa zatamuje to ostatnie źródło powodzi spekulacyjnej, która zagraża zatopieniem naszych dotychczasowych zdobyczy.

Plany Hoovera

Znany polityk amerykański Herbert Hoover wystąpił przed komisją budżetową Izby Reprezentantów USA z obroną swego wniosku w sprawie udzielenia kredytu w wysokości 725 milionów dolarów na żywność i „pomoc" dla Niemiec i Japonii. Jednocześnie Hoover sformułował w punktach swój program traktowania pokonanych krajów".

Z obszernej argumentacji Hoovera przytoczymy tylko kilka zdań: „sytuacja przemysłowa Niemiec i Japonii jest obecnie tragiczna"; „należy rozpocząć jaknajszybciej budowę gospodarki niemieckiej"; „należy zrezygnować w ogóle z zasady ograniczania przemysłowej produkcji" (oczywiście Niemiec); „należy natychmiast zrezygnować z zasady niszczenia zakładów przemysłowych w obu krajach" (Niemcy i Japonia) itd., itd.

Te koncepcje gospodarcze Hoovera łączą się z „odpowiednimi" projektami politycznymi, jak naprz. utworzenie centralnego rządu dla obu anglosaskich stref Niemiec, ewentualność odrębnego pokoju Stanów Zjednoczonych z Niemcami itd.

Nie zamierzamy oczywiście polemizować z p. Hooverem. Dziwi nas tylko, [illegible] wszystko razem nazywa się „[illegible]aniem pokonanych narodów". Raczej nadawałaby się tu nazwa: ubieganie się o przyjaźń zwycięzców...

Kapitaliści amerykańscy wolą mieć do czynienia z bogatym okupantem niemieckim, niż ze zrujnowanymi krajami okupowanymi podczas wojny. P. Hoover tylko szczerze to wypowiedział.

25 — 180 — ?

Na kilka mentorskich artykułów i zaczepek ob. Atlasa zareagowaliśmy na tym miejscu — właśnie na tym miejscu — 25 wierszami. Dostaliśmy odpowiedź na 180 wierszy. Odpowiedź de omnibus rebus et quibusdam aliis. Także o tym, jak Daszyński, Lieberman, Diamand, Marek... i Atlas stali na czele obozu walki z sanacją. Oraz o lekcjach formułowania myśli politycznej. Otóż istotnie każdy uczy się formułowania myśli politycznej tam, gdzie może. Ale dlaczego my musimy uczyć się tych sformułowań koniecznie tam, gdzie się ich uczy ob. Atlas?

Pogódźmy się i nie miejmy do siebie pretensji. Przecież każdemu wolno brać lekcje, u kogo chce.

Truman dyktuje, de Gasperi formuje...

Za kredyty i żywność z USA

Włochy mają otrzymać rząd antydemokratyczny

Silne wzburzenie na lewicy

RZYM, (PAP). Po oficjalnym wyrażeniu zgody na przyjęcie misji tworzenia nowego rządu, de Gasperi oświadczył, że ma nadzieję, iż skład gabinetu zostanie ogłoszony w czwartek.

Rząd składać się ma z członków partii chrześcijańsko-demokratycznej i szeregu „specjalistów". M. in. do rządu ma wejść hr. Sforza jako minister spraw zagranicznych. Jak sądzą, teka ministra skarbu powierzona zostanie gubernatorowi Banku Włoskiego Enaudi.

NIEBEZPIECZNY PROJEKT

RZYM. Prasa włoska szeroko komentuje wysiłki premiera de Gasperi, zmierzające do utworzenia nowego rządu. Dzienniki lewicowe podkreślają, że projekt de Gasperi jest w istocie swej antydemokratyczny.

Organ włoskiej partii socjalistycznej „Avanti" podkreśla, że brak poparcia rządu przez dwie największe partie lewicy, — socjalistów i komunistów — niechybnie wywoła trudności.

Organ włoskiej partii komunistycznej „Unita" pisze, że projekt de Gasperi utworzenia rządu opartego o jedną partię jest projektem niebezpiecznym, gdyż partie cieszące się zaufaniem większości klasy robotniczej nie będą w nim reprezentowane.

„Umanita" organ grupy Saragata, oświadcza, że wie o tym, iż sytuacja jest trudna, lecz wie także, że kiedy nie ma warunków na utworzenie solidnego rządu, nie ma powodów do tworzenia słabego.

Tylko monarchistyczna „Italia Nuova" uważa, że wykluczenie komunistów i socjalistów z rządu jest konieczne, jeśli wziąć pod uwagę „wolę narodu", który „chce mieć" rząd, zdolny do rządzenia i uzyskania kredytów i zboża z jedynego kraju, który może ich udzielić z Ameryki.

NIEWŁAŚCIWA DROGA, MÓWI TOGLIATTI

Przywódca włoskiej partii komunistycznej Togliatti złożył przedstawicielom prasy następujące oświadczenie:

„Jesteśmy zwolennikami zastosowania metody demokratycznej przy tworzeniu nowego rządu. Jednakże, jeżeli kierownicza partia, jaką jest partia chrześcijańsko-demokratyczna, oddala się od tych metod, to nie pozostaje nam nic innego, jak starać się przywołać ją do porządku i wykazać, że droga, na którą wkroczyła, jest drogą niewłaściwą. Mimo to chodzi nam przede wszystkim o to, by nie stwarzać trudności i zachować jedność wszystkich sił ludowych i narodowych w tej poważnej chwili."

Poseł R. P. w drodze do Argentyny

W dniu 13 maja opuścił Europę statkiem francuskim „Croix", wyjeżdżającym z portu Bordeaux tow. minister Stefan Szumowski, poseł nadzwyczajny R. P. w Argentynie.

Tow. minister Szumowski jest pierwszym przedstawicielem Rzeczypospolitej, który po wojnie udaje się na ten ważny posterunek.

„Pewne mocarstwo" zabiega o bazy wojskowe w Turcji

ANKARA (SAP). Premier turecki, Redzep Peker, oświadczył w parlamencie, że „pewne mocarstwo" przesłało rządowi tureckiemu notę w sprawie uzyskania baz wojskowych w Turcji. Premier nie wymienił nazwy tego mocarstwa, ale dodał, że prośba została wniesiona pod pretekstem „środków obronnych". Nic nie wskazuje na to — powiedział premier, — aby prośba o bazy miała być odrzucona.

Ponadto rząd zadecydował, że w obecnych warunkach demobilizacja jest niemożliwa.

MOSKWA (PAP). W Ankarze toczą się rokowania między amerykańską misją wojskową a przedstawicielami tureckiego sztabu generalnego. Dziennik „Cumhuriyet" podaje, że wybitną rolę w rokowaniach odgrywa sprawa motoryzacji armii i budowa dróg strategicznych oraz portów. 26 maja przyłączyła się do rokowań amerykańskich misja lotnicza. Obydwie misje udadzą się w czerwcu do okręgów, mających największe znaczenie strategiczne.

Rząd francuski nie dopuści do strajku właścicieli sklepów

PARYŻ (PAP). Francuski minister gospodarki Philipp oświadczył, że rząd dysponuje dostatecznymi środkami, aby uniemożliwić przeprowadzenie strajku właścicieli sklepów zapowiedzianego na dzień 4 czerwca, jako protest przeciwko wprowadzeniu kontroli gospodarczej państwa. Sklepy, które wezmą udział w strajku zostaną zamknięte.

Jak wiadomo konfederacja małych i średnich przedsiębiorstw postanowiła wezwać właścicieli wszystkich sklepów z wyjątkiem spożywczych do 24-godzinnego strajku.

Regulacja rzeki Św. Wawrzyńca

WASZYNGTON (PAP). — Minister Marshall wygłosił przemówienie, w którym domagał się od Senatu ratyfikacji traktatu z Kanadą, dotyczącego regulacji rzeki Św. Wawrzyńca. Zdaniem Marshalla, wykonanie tego projektu wzmocniłoby znacznie system obrony Stanów Zjednoczonych i Kanady.

W kilku wierszach

— Nowy ambasador USA w Polsce, Griffis przybędzie do Warszawy w pierwszych dniach lipca. Opuści on N. Jork 11 czerwca na pokładzie „Queen Mary".

— Do portu w Gibraltarze przyjedzie w piątek eskadra floty amerykańskiej. W skład eskadry wchodzi 1 lotniskowiec, 5 krążowników i 4 torpedowce.

— Były generał-gubernator Serbil Boehne, który wyskoczył z trzeciego piętra w więzieniu norymberskim, zmarł.

— Najwyższa Rada Gospodarcza na Węgrzech zatwierdziła ustawę, oddającą wielkie banki pod kontrolę państwową. Minister skarbu ma wyznaczyć kontrolerów rządowych dla każdego wielkiego banku.

— W Zagrzebiu staje przed sądem 6 członków b. „rządu" Pavelicza. Głównym oskarżonym jest marsz. Kvaternik, minister sił zbrojnych b. państwa chorwackiego.

— Policja fińska wykryła tajną organizację bojową zorganizowaną przez konserwatywną młodzież w celu walki ze Związkiem Radzieckim i lewicą fińską.

Kryzys gospodarczy w USA

Bezrobocie przekracza 2,5 miliona w tym 860.000 weteranów wojennych

N. JORK (PAP). Ogólna ilość bezrobotnych w Stanach Zjednoczonych, zgodnie z danymi ministerstwa pracy, wynosi około 2,5 milionów osób. Jednakże niektórzy ekonomiści uważają, że liczba ta nie uwzględnia w dostatecznym stopniu stałego wzrostu bezrobocia.. Znaczny procent bezrobotnych stanowią weterani wojenni. Amerykańskie biuro weteranów ustaliło, że 860 tys. weteranów wojennych jest bez pracy.

Opinia publiczna w Stanach Zjednoczonych jest zaniepokojona stałą zwyżką cen, która grozi załamaniem się gospodarki. Kampania, mająca na celu dobrowolną zniżkę cen, zapoczątkowana apelem prez. Trumana, nie spotkała się z poparciem kupców. Dyrektor instytutu skarbowości międzynarodowej przy uniwersytecie nowojorskim, prof. Nadler stwierdził, że kryzys gospodarczy już się rozpoczął.

MOCNA POZYCJA WALLACE'A

N. JORK (PAP). — Amerykańska prasa prawicowa, która dotychczas starała się pomniejszać znaczenie kampanii Wallace'a i nazywała go słabym mówcą, obecnie przyznaje, że Wallace cieszy się dużym poparciem opinii publicznej i że może to okazać się ważnym czynnikiem w wyborach przyszłorocznych.

Korespondent „United Press" w Waszyngtonie, znany ze swych przekonań prawicowych, pisze, że podróż Wallace'a z odczytami po miastach amerykańskich dowiodła, iż posiada on czynnych, entuzjastycznych zwolenników i że komitet partii demokratycznej musi uznać, że Wallace zajmuje dziś silną pozycję w życiu politycznym. Wilson zaznacza, iż partia demokratyczna będzie potrzebowała poparcia Wallace'a, jeśli chce zwyciężyć w wyborach prezydenta w 1948 roku.

Instytut Spraw Międzynarodowych tematem obrad komisji sejmowej

W dniu 29 maja obradowała pod przewodnictwem tow. posła Dobrowolskiego (PPS) Sejmowa Komisja Spraw Zagranicznych.

Tow. prof. pos. Raabe (PPS) referował projekt ustawy o utworzeniu Polskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych.

Dyskusja przyniosła uzgodnienie projektu. Ustawa została przyjęta wraz z poprawkami, wniesionymi przez referenta jej i zostanie wniesiona na plenum sejmowe.

*

W czwartek, dnia 29 bm. odbyło się posiedzenie sejmowej Komisji Oświatowej, w którym wziął udział Minister Oświaty tow. St. Skrzeszewski oraz wiceministrowie: ob. Krassowska i tow. H. Jabłoński. Komisja rozpatrzyła wniosek posła tow. Beluch - Belońskiego o włączenie działu opieki nad dzieckiem do kompetencji Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej. Komisja większością głosów wniosek odrzuciła.

Kolejny punkt porządku dziennego: wniosek o dopuszczenie delegatów Rad Narodowych do komisji kwalifikujących młodzież przy przyjmowaniu do szkół akademickich, został odroczony do następnego posiedzenia celem zasięgnięcia opinii Rady Szkół Wyższych.

Po referacie Kuratora Okręgu Szkolnego Warszawskiego tow. T. Wojeńskiego, w kwestii rozwiązania trudności lokalowych szkół w okręgu warszawskim, wybrano podkomisję, które zajmą się tymi sprawami.

Polacy z Afryki Wschodniej wracają już niedługo do kraju

Dnia 24 maja r. b. przyleciała samolotem do Warszawy delegacja Polaków z Afryki Wschodniej w składzie: Ks. dziekan Słapa, ks. Szmaja i insp. szkolny p. J. Inglot. Razem z nimi przybył również dyrektor UNRRA na Afrykę Południowo-Wschodnią mr. Curtis.

Delegaci przyjechali do Polski celem omówienia spraw związanych z repatriacją 17 tysięcy rodaków, rzuconych losami wojny do Kenyi, Ugandy, Tanganiki i Rodezji. Chodzi przeważnie o kobiety i dzieci względnie młodzież. Mężczyzn znajduje się w wymienionych krajach Afryki Wschodniej nie więcej niż 20%. Poza tym w Unii Południowo-Afrykańskiej przebywa jeszcze 400 sierot polskich, czekających również na powrót do kraju.

Przedstawiciele Polonii Afrykańskiej zwiedzili podczas Zielonych Świąt — Warszawę, obejrzeli Wystawę Przemysłu Ziem Odzyskanych i przeprowadzili liczne rozmowy z ludnością Stolicy, interesując się żywo jej przeżyciami podczas działań wojennych, okupacji i powstania.

Dnia 27 bm. goście zostali przyjęci u Wiceministra Administracji Publicznej Wolskiego a następnie udali się na kilkunastodniowy objazd samochodami po kraju, w pierwszej linii po Ziemiach Odzyskanych i Zachodnich.

Wyrok w procesie członków Stronnictwa Narodowego

We wtorek rejonowy sąd wojskowy w Krakowie wydał wyrok w procesie politycznym przeciw członkom Stronnictwa Narodowego.

Skazani zostali Wolkowicki Tadeusz, ps. „Hipolit", były prezes Stronnictwa Narodowego w Krakowie i prezes Młodzieży Wszechpolskiej, Więckowski Walenty, ps. „Rejtan", Majerski Zbigniew, ps. „Tytus" — po siedem lat więzienia z darowaniem na mocy amnestii połowy kary.

Zychowicz Włodzimierz, ps. „Jacek", Nykun Aleksander, ps. „Ryszard" (temu ostatniemu inne wykroczenia umorzono), d'Ville Emil, ps. „Janusz" — po dziesięć lat więzienia, z darowaniem połowy kary.

Broekera Jan — na osiem lat więzienia z zamianą na mocy amnestii na cztery lata więzienia, Nitarski Roman, ps. „Marcin", Pałka Bogdan ps. „Świerk", Pająk Jan, ps. „Szarota", Chrząstowski Henryk ps. „Andrzej" po sześć lat więzienia z darowaniem połowy kary na mocy amnestii.

Czarnecki Janusz — na pięć lat więzienia z darowaniem połowy kary, Sura Jan, ps. „Szczepan" i Wołwoświcz Ryszard — po pięć lat więzienia, która to kara na mocy amnestii została im w całości darowana.

Piętnasty statek morski z reparacji

Jako piętnasta z kolei jednostka pływająca, przejęta przez Polskę od Związku Radzieckiego tytułem podziału niemieckich reparacji wojennych, przeszedł pod polską banderę w Gdyni w dniu 27 maja statek „Dąbrowski", który poprzednio nosił rosyjską nazwę „Generał Brusilow" i niemiecką „Athen". Jest to duży motorowiec towarowy o długości 122 metrów i szerokości 17 m., posiadający pojemność 4.450 ton i nośność 7.185.

Zboże D. Śląska dla województw Centralnych

Coraz lepsze zagospodarowanie pod względem rolniczym Dolnego Śląska umożliwiło przekazanie z tych terenów dla innych województw 1.400 ton pszenicy, 3.800 ton jęczmienia oraz 1.050 ton owsa.

Zboże to rozprowadzone będzie w Polsce Centralnej przez placówki „Społem" w porozumieniu z sektorem państwowym.

Program tygodnia PCK 1—7 czerwca

Protektorat nad Tygodniem Polskiego Czerwonego Krzyża, który odbywać się będzie w dniach 1—7 czerwca objął Prezydent RP, a w skład komitetu honorowego wchodzą członkowie rządu z tow. Premierem na czele.

Na terenie stolicy uroczystości czerwonokrzyskie rozpoczną się w sobotę, dn. 31 maja. Po zbiórce delegatów Kół Terenowych na pl. Zwycięstwa i po nabożeństwie w kościele OO. Karmelitów odbędzie się o godz. 11 w Teatrze Polskim akademia z bogatą częścią koncertową.

W niedzielę, dn. 1 czerwca o godz. 10 nastąpi otwarcie wystawy prac młodzieży Kół PCK przy ul. Piusa 24, o godz. 12 zorganizowane będą zabawy ludowe w parku Ujazdowskim i Paderewskiego.

W poniedziałek dn. 2 czerwca o godz. 18 w sali Ministerstwa Odbudowy urządzony zostanie koncert, a 3 czerwca o godz. 15 w teatrze Rozmaitości — pokaz artystycznych zespołów Kół Młodzieży PCK.

Dn. 4 czerwca o godz. 18 — podwieczorek w Hotelu Europejskim i odczyt w Muzeum Narodowym.

Dn. 5 czerwca — Koncert w sali „Roma" z udziałem licznych artystów, dn. 6 czerwca odczyt w Muzeum Narodowym, dn. 7 czerwca — recital fortepianowy St. Spinalskiego w sali „Roma".

W ciągu całego tygodnia odbywać się będzie kwesta na ulicach i w lokalach publicznych.

Prezydent Rzeczypospolitej na Wystawie „Przemysł Ziem Odzyskanych"

Wczoraj 29 maja przybył na Wystawę „Przemysł Ziem Odzyskanych" Prezydent Bierut w towarzystwie szefa Kancelarii Cywilnej.

Prezydenta powitali, wiceminister Berman, wicemin. Wolski, przedstawiciele Ministerstwa Ziem Odzyskanych, MSZ, Przemysłu i Handlu, oraz Dyrekcja Wystawy.

Po dokładnym zwiedzeniu sal wystawowych, Prezydent Bierut wyraził swoje uznanie organizatorom Wystawy..

Katastrofalne zderzenie tramwajów dojazdowych pod Łodzią

Na linii tramwajów dojazdowych Ozorków — Łódź wydarzyła się onegdaj wieczorem straszna katastrofa. Zderzyły się o zmierzchu dwa tramwaje, zdążające w przeciwnych kierunkach. Wypadek miał miejsce na ostrym zakręcie między Zgierzem i Luczmierzem. Wskutek zderzenia oba pociągi wykoleiły się. Trzy osoby zostały zabite na miejscu, 16 odniosło ciężkie rany. Rannych przewieziono do szpitali w Łodzi. Zabici zostali motorniczy pociągu osobowego, konduktor i jedna pasażerka. Motorniczy drugiego tramwaju wyszedł z wypadku bez szwanku, ale został natychmiast aresztowany jako bezpośredni sprawca katastrofy. Z polecenia prokuratury aresztowano jeszcze pięć osób z obsługi ruchu tramwajów dojazdowych.

ODWOŁANIE KONFERENCJI AKADEMICKIEJ

Rada Szkół Wyższych komunikuje, że konferencja przedstawicieli młodzieży szkół wyższych, która miała się odbyć w sobotę dnia 31 maja br. w Warszawie — została odwołana.

Bełżyce w ogniu

Spłonęło 200 budynków mieszkalnych

Onegdaj miał miejsce groźny pożar w Bełżycach (pow. Lublin). Do gaszenia pożaru w miasteczku, które wskutek bardzo silnego wiatru stanęło całe w ogniu, przybyło 17 ochotniczych straży pożarnych z całego województwa, batalion wojska z Lublina oraz jednostka MO.

Mimo intensywnej akcji pożar trwał przez całą noc, zdołano go ugasić dopiero o godz. 9 rano. Ofiar w ludziach nie było, spłonęło natomiast około 200 budynków mieszkalnych wraz z inwentarzem ruchomym i nieruchomym. Straty sięgają kilkudziesięciu milionów złotych.

Zachodzi podejrzenie, że ogień został podłożony.

W PARTII PPS

Zjazd aktywu PPS w Solicach

W Solicach Zdroju na Dolnym Śląsku odbyła się w ubiegły poniedziałek uroczystość odsłonięcia sztandaru Komitetu PPS, która stała się manifestacją siły PPS na terenie powiatu Wałbrzyskiego, jednego z największych ośrodków przemysłowych Ziem Odzyskanych.

Uroczystość zgromadziła działaczy socjalistycznych wszystkich zakładów przemysłowych powiatu, a także pracowników uzdrowisk—członków PPS z terenu całego Dolnego Śląska. W uroczystości wziął udział sekretarz CKW PPS tow. Tadeusz Ćwik.

Uczestnicy ze sztandarami i orkiestrą górników Wałbrzycha przeszli pochodem ulicami Solic do gmachu teatru. Wśród maszerujących rzesz wyróżniały się błękitne koszule licznej grupy Omturowców. Wielka sala teatru z trudnością pomieściła przybyłych.

Właściwą uroczystość zagaił przewodniczący miejscowego Komitetu PPS tow. Słowikowski, po czym przemówienia powitalne wygłosili przedstawiciele partii politycznych i OM TUR.

Tow. Ćwik po wręczeniu sztandaru wygłosił referat poświęcony sytuacji międzynarodowej i wewnętrznej. Przy omawianiu spraw krajowych tow. Ćwik zwrócił szczególną uwagę na problemy jednolitego frontu oraz przedstawił sytuację gospodarczą kraju, podkreślając konieczność i znaczenie walki z drożyzną, spekulacją i sabotażem gospodarczym.

Komunikaty WK PPS

WOJEWÓDZKI ZJAZD KOBIET PPS

W dniu 1.VI br. (niedziela) o godz. 10 w lokalu własnym przy ul. Śnieżnej Nr 4 odbędzie się Wojewódzki Zjazd Kobiet PPS.

WOJEWÓDZKI ZJAZD DELEGATÓW NAUCZYCIELI PPS-OWCÓW

W dniu 1.VI br. (niedziela) o godz. 10 w lokalu własnym przy ul. Śnieżnej Nr 4 odbędzie się Zjazd Delegatów Sekcji Nauczycielskiej PPS — województwa warszawskiego.

ODPRAWA SEKRETARZY I INSTRUKTORÓW ROLNYCH WK PPS WARSZAWA

W dniu 3.VI br. o godz. 10 rano w lokalu WK przy ul. Śnieżnej 4 odbędzie się odprawa sekretarzy powiatowych i instruktorów rolnych.

Przypominamy, że na odprawę sekretarze przywiozą: sprawozdanie miesięczne i wykonają wszystkie zaległe okólniki i zarządzenia.

W niedzielę dn. 1 czerwca r. b. odbędą się doroczne Zjazdy Powiatowe z wyborem Komitetu:
w Pułtusku z ref. tow. wicemin. Kościńskiego,
w Sierpcu z ref. tow. Kowalewskiego,
w Działdowie z ref. tow. wicewoj. Rotta i sekr. W. K. tow. Dobrowolskiego,
w Garwolinie z ref. tow. Belońskiego.

Zebrania Dzielnic i Kół

ZEBRANIE DZIELNICOWE

W dn. 30 maja b. r. (piątek) odbędą się zebrania dla członków i sympatyków PPS w następujących dzielnicach:
Dzielnica „Grochów", ul. Podskarbińska 6, o godz. 18 zebranie z referatem tow. Stępkowskiego.
Dzielnica „Ochota", ul. Niemcewicza 9, godz. 18 zebranie z referatem tow. dyr. Pogorzelskiego.
Dzielnica „Wola", ul. Ogrodowa 39-41, o godz. 17 zebranie z referatem tow. Dudkowskiego.
Dzielnica „Nowe Bródno", ul. Białołęcka 27, o godz. 18 zebranie z referatem tow. Miary.
Dzielnica „Żoliborz", ul. Kossaka 10, godz. 18 zebranie z referatem tow. Markijanowicza.

ZEBRANIE KOŁA RZEMIEŚLNIKÓW

W dn. 1 czerwca (niedziela) o godz. 10 w pierwszym terminie i 10.30 w drugim terminie odbędzie się w lokalu Dzielnicy PPS Śródmieście przy ul. Mokotowskiej 51-53 zebranie informacyjne Koła Rzemieślników przy SK PPS. Referat wygłosi tow. S. Żypacewicz.

ZEBRANIE PRACOWNIKÓW ZARZĄDU MIASTA

W dn. 31 maja (sobota) o godz. 14 odbędzie się zebranie koła PPS przy Zarządzie Miasta. Referat polityczny wygłosi tow. dyr. Olsienkiewicz.

KOŁO PRZY POLSKIM RADIO

W dniu 30 maja (piątek) o godz. 15 odbędzie się zebranie Koła PPS przy Polskim Radio w lokalu Dzielnicy PPS Śródmieście przy ul. Mokotowskiej 51-53. Referat wygłosi tow. Sendłak.

WALNE ZEBRANIE DZIELNICY SASKA KĘPA

W dn. 1 czerwca (niedziela) o godz. 10 rano odbędzie się walne zebranie Dzielnicy Saska Kępa przy ul. Francuskiej 7. Referat wygłosi tow. dyr. Sembrat.

UWAGA PPS-OWCY OCHOTY

Wszyscy członkowie PPS, zamieszkujący na terenie Dzielnicy Ochota proszeni są o stawienie się w dniu 3 czerwca (wtorek) r. b. o godzinie 18-ej (punktualnie) w lokalu Dzielnicy, ul. Niemcewicza 9 m. 130 w sprawie organizacyjnej.

Z uwagi na ważność sprawy, obecność wszystkich towarzyszy obowiązkowa pod rygorem partyjnym.

WALNE ZEBRANIE DZIELNICY „TARGÓWEK"

W dn. 31 maja (sobota) odbędzie się walne zebranie w Dzielnicy Targówek przy ul. Piotra Skargi 48. Referat polityczny wygłosi tow. dyr. Szczeniowski.

DZIELNICA „MOKOTÓW"

W dn. 30 maja (piątek) odbędzie się o godz. 18-ej w lokalu Dzielnicy „Mokotów" przy ul. Chocimskiej 4 zebranie dla członków i sympatyków PPS. Referat „Ideologia Socjalizmu" wygłosi tow. prof. Wiesław Winnicki.

WALNE ZEBRANIE DZIENICY RAKOWIEC

W dn. 1 czerwca (niedziela) o godz. 10 rano odbędzie się walne zebranie w Dzielnicy „Rakowiec" przy ul. Pruszkowskiej 6. Referat polityczny wygłosi Sekretarz SK PPS tow. Henryk Dąbrowski.

SZKOŁA PARTYJNA DLA KOLEJARZY PPS-OWCÓW — W-WA ZACHODNIA

W dniu 30 bm. (piątek) odbędzie się 4 wykład w szkole partyjnej stopnia I dla kolejarzy, członków PPS, przy ul. Towarowej 1. Wykład na temat: „Socjalizm, jego wartości i cele" wygłosi tow. red. Jan Patoka (godz. 15).

KOŁO PPS PRZY WYDZ. ADM. NIERUCH.

W dniu 30 bm. (piątek) o godz. 14.30 koło PPS przy Wydziale Adm. Nieruch. urządza zebranie. Referat polityczny wygłosi mecenas Kadaszkiewicz.

Miejsce zebrania, ul. Karowa 20.

Z. N. M. S.

ZNMS — SZKOŁA INŻYNIERSKA

Zarząd Koła ZNMS przy Szkole Inżynierii zawiadamia członków, że dnia 31 maja br. o godz. 15.30 w lokalu środowiska, Hoża 41 m. 12 odbędzie się zebranie Koła Uczelnianego. W programie sprawozdanie z dotychczasowej działalności Koła i wybory władz. Nieobecność na zebraniu z nieusprawiedliwieniem się w ciągu 2 tygodni spowoduje wykluczenie ze Związku.

Jeszcze nas na to nie stać...

Nieprzemyślane magazynowanie lekarstw powoduje niepotrzebne trudności na rynku farmaceutycznym

Niedosyt towarów stwarza sprzyjające podłoże dla elementów spekulacyjnych. Sprawny rozdział zapasów i towarów, które posiadamy jest nakazem chwili. Dopilnowanie tego jest szczególnie ważne, zwłaszcza w dziedzinie lecznictwa, gdzie szczególnie odczuliśmy niszczycielską działalność okupanta. Tymczasem rozdział leków, medykamentów i specyfików oraz surowców, potrzebnych do ich fabrykacji, ciągle szwankuje. Przykładem tego jest praca Centralnej Składnicy Sanitarnej na Żoliborzu przy ul. Łączności.

Tu mają czas

Zapotrzebowania różnych instytucji przesyłane tutaj nie są niestety natychmiast realizowane i załatwienie ich wymaga zazwyczaj dodatkowych dni czekania i formalności, zwłaszcza, gdy się okaże, że pewnych specyfików już w magazynach nie ma.

Zasadniczym niedociągnięciem jest niezainteresowanie się władz Min. Zdrowia zawartością poszczególnych przesyłek, które nadchodzą. W rezultacie szereg cennych specyfików, szczepionek, surowic, które muszą być zużyte w pewnym nieprzekraczalnym terminie — staje się bezużyteczny (np. insulina, — środek przeciw cukrzycy, pituitryna — używana przy porodach).

O tym, jak zorganizowana jest praca świadczy dobitnie fakt, że dopiero w początkach tego roku przeprowadzono pierwszą w dziejach składnicy inwentaryzację.

Skarby w piwnicach

Wczoraj w jednej z aptek, warszawskich zażądano oleju parafinowego.

— Nie ma — padła odpowiedź.

— Jak to, w tylu aptekach byłam i nie ma — żali się klientka.

Tymczasem, jak się okazuje, od zeszłego roku magazynuje się w składnicy około 10 tysięcy skrzyń oleju parafinowego z zapachem cytrynowym (skrzynia 48 flakonów po ½ kg) — znakomitego środka przy schorzeniach wątroby. Przyjęło go pod presją „Społem", na którego monity Centr. Składnica Sanitarna długi czas była głucha. Większe ilości tego środka spoczywają nadto w Łodzi i Bytomiu.

W piwnicach, w beczkach spoczywa także w większych ilościach terpinum hydratum, środek stosowany przy przeziębieniach. Nie jest to żaden rewelacyjny artykuł, ale w okresie, gdy brak było aspiryny a nawet i rumianku, mógł oddać wielkie usługi. Nie można go magazynować w piwnicach, bo lubi wchłaniać wilgoć. Nie pomyślano jednak o tym.

Załadowane magazyny nie mogą pomieścić później przesyłek, które koniecznie winny spoczywać pod dachem. Sprawa ta była szczególnie groźna zimą. Szklane banie z kwasami it. p. gromadzono na otwartym terenie.

Ludzi tu nie brakuje. Pracowników jest nadmiar. Pięciu dyrektorów powinno wystarczyć na 200 pracowników i na takie zorganizowanie pracy, aby dobro powszechne nie marnowało się i mogło trafić do rąk obywatela.

Komisja Specjalna, która wczoraj wkroczyła na teren Centr. Składnicy Sanitarnej niewątpliwie znajdzie tu inne „rodzynki". (Rs)

Do jesieni zostanie odbudowany wiadukt powązkowski

W lipcu b. r. rozpoczną się prace nad odbudową zniszczonego wiaduktu powązkowskiego. Ponieważ wszelkie roboty wykonywane nad torami kolejowymi muszą być uzgodnione z Ministerstwem Komunikacji, ostateczna decyzja podjęcia prac jest zależna od władz kolejowych i od rozpisania przez nie przetargu. Miasto na odbudowę wiaduktu przeznaczyło 11 i pół miliona złotych. (Rs)

Na RTPD

Tow. minister Rapacki Adam złożył na rzecz RTPD zł. 500.— tytułem nieprzyjętego honorarium za wykład w Szkole Partyjnej.

Walka z rakiem rozpoczęta

Nowe aparaty w Instytucie Radowym

Przed wojną około 30 tysięcy ludzi umierało rok rocznie na raka. Brak odpowiednich statystyk nie pozwala na pełną ocenę obecnej śmiertelności. Niewątpliwie jednak liczba przedwojenna uległa zwyżce na co wpłynęło cały szereg przyczyn m. in. brak zorganizowanego lecznictwa oraz ogólne trudności okresu wojennego.

Po wojnie trudno było walkę z rakiem postawić od razu na odpowiednim poziomie. Instytut przy ul. Wawelskiej, będący głównym ośrodkiem leczenia i studiów nad rakiem został zniszczony i zdemolowany.

Obecnie po częściowo przeprowadzonym remoncie i dzięki znacznej pomocy zagranicy Instytut Radowy mógł zbudzić się do życia. Przebywa tam już stale 50 chorych, a ilość leczących się przekracza 20 osób dziennie. (przed wojną przeszło 200).

Uruchomiono już 6 aparatów rentgenowskich, z których dwa służą do terapii głębokiej. Oczekuje się, że w najbliższym czasie nadejdą dalsze urządzenia, które pozwolą na leczenie chorych na dwie zmiany. Prowadzona nadal odbudowa gmachu pozwoli również na zwiększenie liczby leczących się na miejscu.

Instytut zaczął już więc spełniać tę ważną rolę, jaką spełniał w okresie przedwojennym. (wk)

Co otrzymamy na kartki

W czerwcu wydawany będzie dla kategorii I-ej chleb żytni razowy w ilości 10 kg, dla kategorii IR w ilości 4 kg — chleb pszenny.

W sklepach rozdzielczych spożywczych od 2.VI do 14.VI wydawane będą śledzie (zamiast mięsa) na karty majowe kat. I i IR na kupony Nr 26, 27, 28 i 29 w ilości 1 kilograma na wszystkie kupony łącznie dla każdej kartki.

Termin wydawania kart żywnościowych majowych dla członków rodzin pracowników budowlanych (kat. IR) przedłużony zostaje do 4.VI. Do dnia 7.VI rejestrować można karty w sklepach rozdziału dodatkowego.

Mydło do prania przydzielane będzie na kupon Nr 16 kart majowych— a nie marcowych, jak podał mylnie Resort Zaopatrzenia w swoim komunikacie.

Artykuły pierwszej potrzeby rozprowadzane będą przez Radę Zw. Zaw.

W trosce o zaopatrzenie świata pracy w najniezbędniejsze artykuły Warszawska Rada Związków Zawodowych podjęła akcję sprzedaży żywności po cenach komercyjnych. Nabywcą może być każdy zrzeszony Związek Zawodowy, który po wystawieniu zapotrzebowania otrzyma żądane artykuły w ilości nieograniczonej.

W obecnej chwili do dyspozycji Rady Z. Z. znajduje się: mąka żytnia 90 procentowa po cenie 45 zł. za kilogram, pszenna 80 procentowa 85 zł. za kilogram, kasza jęczmienna 53 zł. za kilogram, groch 60 zł. za kilogram, cukier 167 zł. za kg.

Chcąc jednocześnie zorientować się, jakiego rodzaju towary są najbardziej poszukiwane przez świat pracy Rada zwróciła się do wszystkich związków z prośbą o przeprowadzenie ankiety. Wyniki jej będą cenną wskazówką przy rozszerzaniu akcji bezpośredniego zaopatrywania pracownika (przez Związki Zawodowe), która w najbliższym czasie ma ulec znacznemu rozszerzeniu. Ta forma sprzedaży będzie dalszym krokiem w walce ze spekulacją, dając pracownikowi możliwość nabycia towarów po cenach hurtowych.

Począwszy od sierpnia b. r. Związki Zawodowe organizować będą zamknięte spółdzielnie, zaopatrujące tylko swych członków. (wk)

Do odśmiecenia dzielnicy przygotowuje się DRN Praga-Południe

28 bm. w późnych godzinach wieczornych obradowało Plenum Dzielnicowej Rady Narodowej Praga-Południe w gmachu Starostwa Grodzkiego przy ul. Siedleckiej Nr 37.

Obradom przewodniczył prezes Rady, tow. Moskal, który złożył szczegółowe sprawozdanie z prac Prezydium i poszczególnych Komisyj DRN.

Dr Borowski zapoznał zebranych z przygotowaniami do czerwcowej akcji odśmiecania i odszczurzania stolicy. W pierwszych trzech tygodniach czerwca nastąpi oczyszczanie posesji, placów, szambo itp. Śmiecie zostaną usunięte z granic stolicy lub spalone. Po tej akcji nastąpi na terenie całej stolicy odszczurzanie. Każdy mieszkaniec Warszawy zapłaci 13 zł — na truciznę dla szczurów, którą nabędzie dla niego administracja domu.

Po sprawozdaniach odbyła się ożywiona dyskusja. Zabierali głos liczni radni, którzy m. in. opowiedzieli się za ostrą walką ze spekulacją.

Nowe parkingi

W najbliższych dniach rozpocznie się budowa 2 nowych parkingów. Pierwszy z nich powstanie w pobliżu Min. Aprowizacji (pl. Unii i wylot ul. Chocimskiej, drugi w Al. Stalina — w rejonie b. kawiarni Ritza.

Obok ruin kwitną kwiaty

Wydział ogrodniczy upiększa Warszawę ale warszawiacy muszą mu pomóc

Najaktualniejszymi problemami życia miasta są dziś niewątpliwie: sprawy mieszkaniowe, rozbiórki domów, zużytkowanie gruzu, oczyszczanie miasta itp. Kwestię zieleni w mieście, parków, kwietników i zieleńców skłonni jesteśmy uważać za pewnego rodzaju luksus — zagadnienie, które można — o ile nie trzeba — odłożyć na później.

MUSIMY JEDNAK ODDYCHAĆ

A jednak przyjemnie jest przejść się w parne, letnie popołudnie do parku, widzieć wzdłuż ulicy zamiast zwału gruzu — trawnik — zamiast rumowisk na pl. Zbawiciela i pl. Trzech Krzyży ukwiecone klomby. Warszawiak często nie zdaje sobie sprawy z odczuwanej mimo woli satysfakcji: obok rumowisk — mamy już zieleńce.

Wczorajsza konferencja prasowa, zorganizowana przez Wydział Ogrodniczy Z. M. miała za zadanie pokazanie dorobku w dziedzinie przywrócenia Warszawie jej zielonej szaty.

Pokaz rozpoczął się od zwiedzenia Miejskich Zakładów Hodowli Roślin na Rakowcu. Są to jedne z największych zakładów tego rodzaju w Europie. Przez okupanta zostały zupełnie zniszczone. Dziś—dostarczają już Warszawie 250.000 roślin i 10.000 drzew w sezonie.

W parku Ujazdowskim żmudną pracą usunięty został olbrzymi bunkier. Na jego miejscu urządzony został piękny kwietnik. Uprzątnięto także staw. Park Paderewskiego wymaga jeszcze dużego wkładu pracy — ale jest zato dobrze pilnowany: nie wpuszcza się np. do niego rowerzystów.

Wydział odświeżył także „zniwelowane" w czasie zimy przez ludność zieleńce na ul. Targowej. Trawniki na ul. Wolskiej są w trakcie obsiewania

Łącznie zasadzono 24.500 drzew (przed wojną 46.000) i obsiano trawą pasy zieleni o łącznej powierzchni 93.500 metrów kwadratowych.

ODBUDOWA MAJĄTKU UMIASTÓW

Założono w zeszłym roku szkółki drzew w majątku Umiastów. Majątek ten oddany był Wydziałowi w stanie kompletnego zniszczenia i zaniedbania. Dziś, niespełna po pół roku trwającej gospodarce, obsiano go w 100 proc., założono hodowlę trzody i zasadzono kilkaset tysięcy drzewek, które za 5—6 lat upiększą ulice Warszawy.

Jest to wszystko zapewne przysłowiową „kroplą w morzu". Praca Wydziału jest jednak utrudniona pod wieloma względami. Budżet Wydziału, stanowiący co prawda dwa proc. budżetu Gminy Miejsk. (przed wojną 1.6 proc.) — nie pozwala jednak na zatrudnienie więcej, jak 583 pracowników (przed wojną 847). Wydział ma jednocześnie szerszy zakres działania.

Reasumując, z czystym sumieniem możemy postawić Wydziałowi Ogrodniczemu za jego pracę ocenę dodatnią i podkreślić jednocześnie, że zmorą pracy Wydziału jest publiczność warszawska, która jakkolwiek poprawiła się nieco — jest jednak nadal głównym niszczycielem miejskiej zieleni. (pa)

Notatnik stolicy

ROZBUDOWA POLITECHNIKI

W BOS-ie odbyła się konferencja, na której omówiono sprawę rozbudowy politechniki warszawskiej. W konferencji uczestniczył rektor politechniki warszawskiej. Warchałowski oraz przedstawiciele Inst. Badawczego Budownictwa, Inst. Naukowego Kierownictwa i Organizacji, Państw. Urzędu Pomiarów Kraju, Dyrekcji i Planowania Przestrzennego i BOS.

Przewiduje się rekonstrukcje i unowocześnienia istniejących już gmachów Politechniki oraz budowę nowych gmachów w dzielnicy uniwersyteckiej, gdzie będą się mieściły działy hydrauliki, geodezji, astronomii, architektury oraz część działu mechanicznego.

NOWE KADRY RZEMIEŚLNIKÓW

W pierwszych trzech miesiącach r 1947 przed komisjami egzaminacyjnymi w Warszawie zdało egzaminy czeladnicze — 485 osób, rekrutujących się przeważnie z rzemiosł spożywczych, metalowych i włókienniczych.

WYCIECZKI P. T. K.

W niedzielę 1 czerwca Sekcja Turystyki Kolarskiej Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego urządza wycieczkę do Mogiły Powstańców w Puszczy Kampinowskiej. Długość trasy w obie strony około 60 km. Zbiórka o godz. 8, na Pl. Dąbrowskiego. Powrót o godz. 17.

Wycieczka jest dostępna dla członków Zw Zawodowych, Stowarzyszeń Sportowych i niestowarzyszonych miłośników turystyki kolarskiej.

1 czerwca P. T. K. organizuje wycieczkę Wisłą do Płocka Wyjazd w sobotę 31 bm. wieczorem. Powrót dnia 2.VI. rano. Informacje i zapisy ul. Wilcza 22 m. 8 w godz. 16 — 19.30.

Wawer — Cmentarz Ofiar Wojny — W programie poznanie miejsca straceniа i wiecznego spoczynku. Wycieczka całodzienna. Do przejścia pieszo około 12 km. Zbiórka w niedzielę o godz. 9.45 na krańcowym przystanku linii tramwajowej Nr. 2 w Gocławku.

„PIĘKNO ZIEM ODZYSKANYCH"

Dziś o godz. 14 odbędzie się w salach Stow. Architektury (ul. Młodzieży Jugosłowiańskiej 1) otwarcie wystawy „Piękno Ziem Odzyskanych" w fotografii.

Wystawę organizuje Pol. Tow. Krajoznawcze.

POKAZ GIMNASTYCZNY

1 czerwca b. r. — o godz. 10 w Ogródku Jordanowskim (ul Otwocka 3) odbędzie się pokaz gimnastyczny szkół powszechnych Pragi Centralnej.

MŁODZIEŻ RZEMIEŚLNICZA JEDZIE NA WCZASY

150 przyszłych rzemieślników pojedzie do Szklarskiej Poręby na koszt Warszawskiej Izby Rzemieślniczej, która preliminuje na ten cel 1.005.000 zł.

Program wczasów, poza wycieczkami i różnego rodzaju zajęciami rozrywkowymi, przewiduje również cykl pogadanek na tematy ustroju państwa, znaczenia Ziem Odzyskanych, organizacji rzemiosła, przemysłu itp.

PRZETARG

Komenda M. O. m. st. Warszawy, Al. Wyzwolenia nr. 34, ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie robót konserwacyjnych (malarskie, zduńskie i murarskie) w podległych Jednostkach Komendy M. O.

Bliższych infomacji i ślepe kosztorysy można otrzymać w Sekcji Kwaterunkowo - Budowlanej pokój nr. 2. Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Oferta na roboty konserwacyjne" — należy składać w pokoju nr. 2 do dnia 10 czerwca 1947 r.

Do oferty należy dołączyć kwit z wpłaconego wadium w wysokości 1% oferowanej sumy. Otwarcie ofert odbędzie się komisyjnie dnia 12.VI.1947 r. o godzinie 10-ej.

Komenda M. O. zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta, przydziału robót oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn i jakichkolwiek odszkodowań z tego tytułu.

Wadia dotyczące nieprzyjętych ofert będą do zwrotu w terminie 10 dni od daty otwarcia ofert. 7271

Wydział I Cywilny Sądu Okręgowego w Warszawie ogłasza, że wpłynął do tegoż Sądu pozew Władysławy Rifle przeciwko Henrykowi —Otto Rifle o rozwód oraz, że dla nieznanego z miejsca pobytu Henryka — Otto Rifle został wyznaczony kurator w osobie adwokata Haliny Hertz-Łukańskiej zam. w Warszawie przy ul. Mokotowskiej 55 m. 23.

Nr. aktu I.2.C. 172/47. 7491

Ogłoszenie

Ubezpieczalnia Społeczna w Warszawie zakupi partię linoleum podłogowego, jednobarwnego, bez wzorów, nowego lub używanego, jednak w dobrym stanie (w ilościach nawet większych).

Oferty wraz z próbkami, warunkami i terminem nabycia składać należy osobiście, lub przesłać pocztą pod adresem Ubezpieczalni ul. Czerniakowska 231 — II piętro Sekcja Techniczna. 7492

OGŁOSZENIA DROBNE

NAUKOWY INSTYTUT RZEMIEŚLNICZY w Warszawie prowadzi Dwuletnią średnią Szkołę Rzemiosł Budowlanych dla Dorosłych. Słuchacze korzystają z bezpłatnej nauki i bursy. Absolwenci otrzymują dyplomy czeladnicze z prawem dalszego kształcenia zawodowego.

Warunki przyjęcia: ukończone 18 lat i szkoła powszechna. Termin składania podań do 15 czerwca 1947 r. w Sekretariacie Instytutu ul. Złota 58 godz. 9 — 16. 7406

KUPIMY GENERATOR PRĄDU ZMIENNEGO 220/380 V okresów 50/s. 100 do 120 KVA komplet, napęd Diesel lub motor benzynowy, wiadomość [illegible] Krasińskiego 16 — [illegible]

UNIEWAŻNIAM [illegible] 1946 — 47. 7441

UNIEWAŻNIAM kartę rejestracyjną Nr. 55 Dąbrowski Wiesław 7470

CENA OGŁOSZEŃ:

Ogłoszenia drobne handlowe po 20 zł. za wyraz. Poszukiwanie rodzin, pracy i zguby po 5 zł. za wyraz. Reklamowe 1 mm szerokości 1 szpalta 40 zł. W tekście redakcyjnym 60 zł. Tłustym drukiem 100 proc. drożej. Za niedzielę i święta dolicza się 25 proc. Za terminowy druk ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

PRENUMERATA MIESIĘCZNA 70 ZŁ.

OGŁOSZENIA PRZYJMUJĄ: Centr. Biuro Ogł. i Rekl. Sp. Wyd. „Wiedza" Oddział w Warszawie, Al. Jerozolimskie 131 tel. 58-08 oraz jego Agentury miejskie: Al. Jerozolimskie 18 — „Impet". Kolektura; Marszałkowska 1 [illegible] Biuro Ogłoszeń „Czytelnik" — Centrala [illegible] Marszałkowska 3-5, Poznańska 38, Targowa 67; „Wolność", Warszawa, Marszałkowska 86; Sp. Agencji Prasowej „Glob" [illegible] Biuro Ogłoszeń Teofil Pietraszek, Warszawa, Wspólna 50, tel. 855-36; Spółdzielnia Pracy Kolporterów „Express" Kasztanowa [illegible] Targowa 59.

REDAGUJE KOMITET

B—31709

Nakładem Spółdzielni Wydawniczej „WIEDZA". Druk. Spółdzielni Wydawniczej „WIEDZA" — „Robotnik" nr. 1.

Sześć dni w Szwecji (III)

SZWEDZI NA CODZIEŃ

Czego powinniśmy się uczyć od naszych północnych przyjaciół

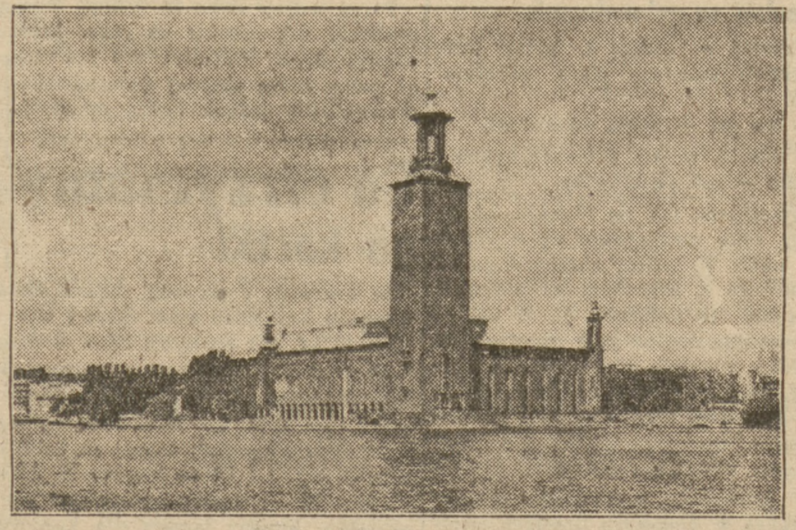
(OD SPECJALNEGO WYSŁANNIKA)

Szwecja jest krajem, którego najstarsi nawet obywatele nie pamiętają wojny. W kraju tym od 1814 roku panuje niczym niezmącony pokój. Życie ludzkie nie straciło tu ani na chwilę nic ze swej wysokiej wartości. Ludność nie zna bomb, obozów koncentracyjnych ani... Niemców. Od półtora wieku bez przerwy budowano w tym bogatym kraju podstawy dzisiejszego dobrobytu i nic z tego co zbudowano, nie padło ofiarą pożogi wojennej ani zaborczości okupanta.

Nie zamierzam tutaj analizować przyczyn i skutków tego faktu, chcę tylko zwrócić uwagę na kilka charakterystycznych cech ulicy sztokholmskiej, chcę podkreślić to, co mi u szwedzkich ludzi najbardziej zaimponowało, to czego powinniśmy się — według mego zdania — najszybciej od nich nauczyć.

Spokój i opanowanie

Uderza nas od pierwszej chwili opanowanie i spokój ulicy sztokholmskiej. Nie słyszałam w ciągu kilkudniowego pobytu w Szwecji ani jednej kłótni, ani jednej ulicznej awantury. Nie słyszałam, żeby ktoś komu wymyślał przy wchodzeniu do tramwaju czy autobusu. Powiecie: „no, bo nie ma tłoku". Nieprawda. Tłok jest i to nawet znaczny, zwłaszcza w godzinach rannych i przedwieczornych, a problem komunikacyjny w Sztokholmie jest wielkim kłopotem władz miejskich. W bardziej ruchliwych punktach miasta ludzie tworzą samorzutnie na przystankach kolejki. W autobusach i tramwajach jest jednak bardzo ciasno i chociaż nieraz jeden drugiego, mimo woli, popycha, nie słychać kłótni, krzyków urągań.



RATUSZ W SZTOKHOLMIE

Byłam świadkiem, jak w pociągu podmiejskim czyjaś walizka spadła na głowę jednego z pasażerów. Właściciel walizki w ciągu pół godziny nie ustawał w przeprosinach, a poszkodowany, z siniakiem na czole, tłumaczył, że nic się przecież nie stało, że siniak to głupstwo, że przecież nie było tu niczyjej winy itp. (a należy zaznaczyć, że Szwedzi są z natury małomówni, powściągliwi w słowach).

W Szwecji panuje prohibicja i każdy dorosły obywatel otrzymuje miesięcznie tylko 2 l. wódki. Szwedzi są jednak, a może właśnie dlatego, bardzo spragnieni alkoholu i piją z wielką ochotą. Widziałam w Sztokholmie przez cały czas pobytu trzech czy czterech pijanych, jeden z nich nawet zataczał się nieźle na ulicy. Policjant, który dyżuruje przed każdym nocnym lokalem, ujął go łagodnie pod rękę, ofiarowując swą pomoc, po czym spokojnie odprowadził do domu. Pijany nie bronił się i nie stawiał oporu. W następnym miejscu — wódki nie dostanie.

Na ulicy sztokholmskiej panuje porządek. Pomimo olbrzymiego ruchu kołowego katastrofa czy wypadek przejechania przechodnia należy do rzadkości. Nie ma na jezdni szoferów-„anarchistów", nie ma niesfornych przechodniów, szoferzy nie używają klaksonów ani trąbek, a kolorowe światełko na skrzyżowaniu ulic i pałeczka policjanta — jest dla wszystkich świętością.

Stosunek do dzieci

Imponujący jest stosunek Szwedów do dzieci. Na każdym placyku, na każdym skwerku i w parku dzieci mają swój ogródek, wyposażony w najróżnorodniejsze ulubione zabawki i urządzenia. Nad każdym ogródkiem czuwają pielęgniarki i wychowawczynie w specjalnych niebieskich uniformach, nazywane przez dzieci „ciociami". Dziecko jest najważniejszą istotą w społeczeństwie i należą mu się wszelkie udogodnienia.

Widziałam zmianę warty przed pałacem królewskim. Liczna gromada widzów zebrała się na dziedzińcu, aby przyjrzeć się uroczystości. Wszystkie dzieci z tłumu przepuszczano od razu naprzód, ustawiając je w pierwszym szeregu, aby lepiej widziały.

Inny przykład: na rogu ulicy w śródmieściu stoi kilkuletnia dziewczynka i płacze. Policjant, regulujący ruch, zatrzymuje pojazdy i przechodniów, schodzi z posterunku i przez dobre dziesięć minut usiłuje uspokoić dziecko i dowiedzieć się czego płacze. Szoferzy i przechodnie cierpliwie czekają bez szemrania. Gdy wreszcie znajduje się zagubiona matka dziecka, policjant wraca na swoją wysepkę.

Czystość

Szwedzi są powolni i sprawiają wrażenie ludzi, którym nigdy się nie spieszy. A jednak nigdy nie spóźniają się. Punktualność absolutna, co do minuty, jest tu czymś zupełnie naturalnym i dzięki tej punktualności właśnie Szwedzi zaoszczędzają dużo czasu i mogą sobie pozwolić na brak pośpiechu.

Znana jest czystość narodów skandynawskich. Lecz stwierdzając, że ludność szwedzka jest rzeczywiście czysta i ma zamiłowanie do porządku, chciałabym zwrócić jednocześnie uwagę na jeden ważny fakt: ulice szwedzkie są czyste nie tylko dlatego, że ludzie nie śmiecą, lecz również dlatego, że przestrzega się ich sprzątania. Zamiatane są skrupulatnie ulice miasta, drogi i szosy. Pociągi nie tylko dlatego świecą czystością, że czysto i kulturalnie zachowują się w nich pasażerowie, lecz również dlatego, że władze kolejowe pociągi te czyszczą i myją.

Szwedzi są, jak wiemy, uczciwi. Uczciwość zresztą, która przejawia się oczywiście w najróżniejszych dziedzinach życia, podobno po wojnie — jak twierdzą sami Szwedzi — zmalała, szczególnie wśród młodzieży. Gdy pytałam o więzienia, które są tu jakoby zupełnie puste, jedna z urzędniczek sztokholmskiego magistratu powiedziała mi: „Może i były prawie puste, ale w żadnym razie nie teraz". Wojna więc i na tym społeczeństwie wywarła swe demoralizujące wpływy i faktem jest, że ileś tam rowerów codziennie ginie z ulic Sztokholmu. Ale są to wypadki znikome w swej liczbie.

Jeden ze szwedzkich kolegów dziennikarzy, redaktor pisma socjalistycznego, rozmawiając ze mną i omawiając najróżniejsze zdobycze Szwecji na polu społecznym, powiedział:

— Będziecie na pewno widzieć u nas wspaniałe osiedla robotnicze, nowoczesne domy dla emerytów, wspaniałe szpitale. Ale nie wiem, czy w ciągu krótkiego pobytu zdążycie poznać złe mieszkania robotnicze. Bo wielu robotników żyje jeszcze w ciężkich warunkach mieszkaniowych. Nie wiem, czy zdążycie przekonać się, że warunki szpitalnictwa na wsi pozostawiają jeszcze wiele do życzenia, a w niektórych okręgach brak szpitali. Czy wiecie, że nasze uniwersytety są płatne i dlatego nie wszyscy mają do nich dostęp? Nie wiem też, czy zdążycie dostrzec, że choć wysoka jest stopa życiowa naszej ludności, a dolna granica zamożności biegnie tutaj wyżej niż w innych państwach Europy wielkie są u nas jeszcze i jaskrawe różnice społeczne.

DANUTA RAJGRODZKA

Mimochodem

Zamiast bajki o koniu i żabie

U nas wszystko — seriami.
U nas wszystko — masami
Żywiołowo. Gremialnie.
Spontanicznie. Totalnie.
Ktoś się o coś postara,
to i drugi chce zaraz.
Myśli — to niesłychane,
że on zrobił, a ja nie.

Ot, powiedzmy, wystawa.
Poznań miał. A Warszawa?
Więc Warszawa też robi.
Potem Gdańsk, potem Kobiel,
Milanówek, Psie Góry,
Mogielnica, Kośtury,
Leżajsk Wielki, Rozkraczyn...
Albośmy jacy tacy

Literackie nagrody
też wyrazem są mody;
wiele pism je dawało
i urzędów nie mało.
No, a dziś, literaci,
ostro wziąć się do pracy,
bo nagroda jest nowa
„Głosu Kurdybanowa!"

Chciałbym nie jednemu
rzucić w głębię duszy,
że choć czasem może,
lecz nie zawsze musi.

A. TOM

Wiadomości sportowe

Ameryka - Europa 14:2

Tylko w wadze muszej wygrał Europejczyk

W Chicago w obecności ponad 20000 widzów, amatorscy mistrzowie Europy wyłonieni w rozgrywkach w Dublinie, ponieśli sromotną porażkę w stosunku 14:2. Przeciwnikami reprezentacji Europy byli zdobywcy tytułów mistrzowskich na turnieju o „złote rękawice" w Chicago.

Nie wyłączając fenomenalnego Francuza, Escudie, którego sędziowie wyraźnie skrzywdzili, wszyscy Europejczycy, za wyjątkiem Hiszpana Louisa Martineza, przegrali swe walki bądź na punkty, bądź przez techniczne k. o. Martinez w wadze muszej pokonał na punkty Murzyna Holliday'a.

Afera sportowa w Bielsku

Sędziowie piłkarscy „robili" wyniki za pieniądze

W światku sportowym Bielska ujawniono aferę, która niewątpliwie odbije się głośnym echem w całej Polsce. Oto wyszło na jaw, że rzekomo niektórzy sędziowie piłkarscy podokręgu bielskiego pobierali wysokie honoraria za „robienie" wyników w rozgrywkach mistrzoskich. Afera powyższa ujrzała światło dzienne dzięki jednemu z sędziów, do którego w jego mieszkaniu w przeddzień meczu mistrzoskiego TS Hejnał (Kęty) — KS Beskid (Andrychów) zgłosili się członkowie Beskidu i zaproponowali mu 7.000 zł. w zamian za „zrobienie" im korzystnego wyniku. Jeszcze tego samego dnia sędziego owego odwiedzili członkowie przeciwnego klubu i również wystąpili z analogiczną propozycją, oświadczając, że „stale" postępują w ten sposób przed swoimi zawodami.

Sędzia zaskoczony tymi rewelacyjnymi ofertami złożył meldunek władzom piłkarskim Bielska, które jak dotąd nie zajęły jeszcze w tej sprawie oficjalnego stanowiska.

Wiadomość powyższą czerpiemy z tygodnika „Sport".

Na półkach księgarskich

Spółdz. Wyd. „Czytelnik"

Edmund Osmańczyk — „Dokumenty pruskie", okładkę projektował Z. M. Sopoćko, Warszawa 1947, str. 183.

Zbiór artykułów, drukowanych uprzednio w prasie periodycznej. Artykuły Osmańczyka („Norymberga", „Historia Trzeciej Rzeszy", „Pamiątki Hansa Franka", „Von den Bach", „Zalewski" i in.) obnażają groźne dla narodów pokojowych niemieckie cechy charakteru i wskazują na niebezpieczeństwo, jakie ciągle jeszcze zagraża światu ze strony Niemiec. „Tak jak za czasów Stresemanna — kończy Osmańczyk swą książkę — budowano Republikę Weimarską na nacjonalistach Bismarcka i zbudowano III Rzeszę, tak dziś buduje się IV Rzesza na nacjonalistach Hitlera i Himmlera. Musimy uważać, aby z IV Rzeszy nie wyrosła Rzesza V, znów oparta na przemocy i gwałcie".

Józef Pogan — „Ugory" z życiorysem własnym autora, słowem wstępnym poprzedził Stanisław Pigoń, Warszawa 1947, str. 191.

Jest to opowieść małorolnego chłopa z okolic Ojcowa, który dał się już poznać swoimi nowelami, obrazkami i artykułami, drukowanymi m. in. w „Twórczości", „Wsi", i „Chłopach", jako samorodny, utalentowany pisarz.

Jacek Wołowski — „Tak było" okładkę projektował Z. M. Sopoćko, Warszawa 1947, str. 246.

Opowieść z czasów okupacji. Autor pisze w przedmowie, że książka jest owocem wysiłku, zmierzającego „do utrwalenia rzeczy kruchszej od faktów czy dat", że jest to „próba utrwalenia nastrojów, jakie w czasie okupacji i powstania w Warszawie panowały na małym tylko, znanym odcinku". Książka napisana jest żywo i interesująco, z tzw. „nerwem dziennikarskim".

Odpowiedzi Redakcji

Jan Zięba. List przesyłamy do Ministerstwa Administracji Publicznej.

„Tramwajarze". List przesłaliśmy do CKW PPS.

Ryszard Degórski, Grodzisk. Nie skorzystamy, artykuł nie wnosi nic nowego.

Borowicz Zygmunt, Białograd. Nie skorzystamy.

Krzywdziński. Najbliższa Torunia Szkoła Leśna znajduje się w Margoninie. Kursy korespondencyjne TUR czynne są nadal. Adres: Warszawa, al. Róż 7.

Marszałek Jan, Zygry. Otrzymaliśmy nie skorzystamy.

Sulimirski Stefan. Cyfry prawidłowe preliminarzu budżetowego na rok 1947 są następujące: dochód 185 miliardów, wydatki 174 miliardy. W „Robotniku" nr. 107 cyfry te podane były błędnie.

„Janina G. z Lublina". Niestety podobnych aktów zejścia nie ma. Jeżeli są koniecznie potrzebne, należy je uzyskać za pomocą postępowania sądowego.

TEATRY

TEATR POLSKI (Karasia 2):
Piątek, godz. 18 — „Oresteja".
Sobota, godz. 14 — „Szkoła obmowy", godz. 18 — „Wilki i owce".
Niedziela, godz. 14,20 „Lilla Weneda", godz. 18 — „Oresteja".

TEATR ROZMAITOŚCI (ul. Marszałkowska): godz. 18 „Przyjaciel przyjdzie wieczorem".

TEATR MUZYCZNY WP (ul. Królewska 13): godz. 18 — „Żołnierz królowej Madagaskaru".

Począwszy od 3 czerwca b. r. przedstawienia w dni powszednie będą się rozpoczynać o godz. 19. W niedzielę i święta — o godz. 15,30 i 19,00.

TEATR MAŁY (Marszałkowska 81). godz. 18.00 „Wiele hałasu o nic".

TEATR POWSZECHNY (Zamojskiego 20): godz. 18 „Pigmalion".

TEATR „JASKÓŁKA" (Marszałkowska 69): godz. 18 „Trasa"; godz. 20.15 „Sprawa Moniki".

„TEATR DZIECI WARSZAWY" (Studio Karowa 31): godz 12,30 (w dni powszednie przedstawienie zamknięte dla szkół i instytucji). „Kwiat ametystu" wg. baśni H. Górskiej.

PRASKI TEATR REWII (Zygmuntowska 8): „Rewia „Zielony karnawał". Początek godz. 17. 19.

TEATR „COMEDIA" (ul. Szwedzka) — „Zaczarowane koło". Początek godz. 18.

WOLSKI TEATR REWII (Wolska 8): wystawia codziennie wesołą rewię „Oko w oko". Początek godz 17 i 19.

TEATR M. O. „STUDIO" (Karowa): „Pasażer bez bagażu" z Warneckim. Początek — godz. 18,30.

ULUBIEŃCY WARSZAWY NA PCK.

Ulubieńcy Warszawy: M. Chmurkowska, W. Elektorowicz, R. Gruszczyński, E. Lublinowski, T. Łuczaj, Wł. Mierzejewski, J. Winiarska, H. Witkowska, duet baletowy Wójcicki — Skrzypkowska, T. Bocheński, N. Bogacka wystąpią na koncercie 3 czerwca, godz. 19 w Kasynie Oficerów Sztabu Generalnego (Al. I Armii, dawna — Szucha). Całkowity dochód z koncertu zasili fundusze PCK.

Bilety do nabycia w PCK, Puławska Nr. 12A godz. 9—15, lub w dniu koncertu w kasie przy wejściu.

SEZON LETNI W WOLSKIM TEATRZE REWII

W najbliższych dniach odbędzie się inauguracyjne otwarcie sezonu letniego w „Wolskim Teatrze Rewii" Wolska 8. Wystawiona będzie barwna rewia w 12 obrazach p. t.: „Uwaga, startujemy". Pomysłowe dekoracje projektował i wykonał Wł. Petryni. Tańce układu bal. Al. Piotrowskiego. Teksty Drabika, Jasińskiego, Wereszczyńskiej, Wima i innych.

POPULARNY KONCERT SYMFONICZNY

Staraniem Wydz. Kultury i Sztuki w piątek 30 bm. o godz. 19 w sali „Roma" odbędzie się 11 Popularny Koncert Symfoniczny.

Udział biorą Orkiestra Filharmonii Warszawskiej pod dyr. O. Straszyńskiego oraz J. Bereżyński (fortepian).

PORANEK ZESPOŁÓW MIĘDZYSZKOLNYCH

Kuratorium Szkolne Warszawskie urządza w sobotę 31 bm. o godz. 13 w sali Romy — Poranek Międzyszkolny. Na program złożą się: występy chórów międzyszkolnych, orkiestry, zespołów rytmoplastycznych oraz szkolnych sekcyj teatralnych.

Wstęp bezpłatny. Zaproszenia wydaje: Wydz. Szkolnictwa Miejskiego Al. Sikorskiego 1 — p. 513.

KINA

KINO „PALLADIUM" (Złota Nr 7/9): „Historia jednego fraka". Początek seansów godz. 14, 16, 18.

KINO „POLONIA" (Marszałkowska 56): „Biały kieł". Początek seansów godz. 14, 16, 18, 20.

KINO „STYLOWY" (Marszałkowska „Ojczyzna". Pocz. seansów: 13, 15, 19. W niedzielę i święta godz. 15 i 19.

KINO „ATLANTIC" (Chmielna 33): „Młodość Tomasza Edisona". Początek seansów: 14, 16, 18, 20.

KINO „SYRENA" (Praga, Inżynierska 4) „Synowie".

KINO „TĘCZA" (Suzina 4): „Maria Luiza".

SEANSE DLA Z. Z.

„ATLANTIC", „POLONIA", „SYRENA" i „TĘCZA" — godz. 18. W niedziele i święta godz. 12 i 18.

Kino „STYLOWY" — godz. 17. W niedziele i święta — godz. 13 i 17.

Kino „PALLADIUM"—godz. 20. W niedziele i święta — godz. 12 i 20.

Co usłyszymy w RADIO

SOBOTA

6.00 Sygn.; 6.05 Dz. poranny; 6,30 Muzyka; 7,15 Wiad.; 7,40 Muzyka; 8.40 Skrz. P. C. K.; 8,50 Aud. Szkolna; 15,00 Konc. szkolny; 15,30 Skrz. Techn.; 15.40 Konc. Chóru Moskiego Tow. śpiewaczego. 16,12 Aud. rozrywk.; 17,00 „Tu mówi Wybrzeże"; 18.00 Nabożeństwo majowe z kośc. św. Krzyża; 18,50 Aud. dla wsi; 19.00 Rozmowa na tematy gospod.; 19.15 Muz.; 20.02 Dziennik; 20,20 Sprawy i ludzie; 21,00 „Władysław Orkan" — słuch.; 21,25 „Nasze pieśni" Alfreda Zoffala; 21.45 „Jak Jorgos okpił świętego" aud. — 22.00 „Popioły" St. Żeromskiego 22.15 Ork. Tan.; 23.00 Wiad.; 23,25 „Dawna muzyka"; 24.00 Hymn.

WARSZAWA II

13.03 Muz. obiad.; 14.15 Pieśni czeskie w wyk. H. Bacewicz; 14.40 Muzyka rozrywk. w wyk. Septetu R. P.; 18,55 Konc. życzeń; 19.00 „Zapomniany świat Inkasów" — felieton; 19.10 Arie operowe w wyk. J. Naruszewicza; 20,20 Muz. rozrywk.; 21.00 Aud. literacka „Pierwsza wolność"; 21,00 Muz. tan.

Jan Huszcza (18) Rysunki I. Witza

30 km. OD STACJI

Opowieść sprzed wojny

Lata te młodzi ludzie urozmaicali sobie należeniem do różnych zespołów, pielęgnujących tradycje życia towarzyskiego a nazywanych korporacjami, w których obowiązywały fantazyjne, bardzo kolorowe nakrycia głowy, w święto szpady a na codzień laski. Ludzie ci brali chętnie udział w życiu politycznym, wyrażający się we wznoszeniu w czasie różnych zebrań i wieców okrzyków „hańba" albo „zdrada" i „precz"; niekiedy udział ten przybierał formy jeszcze konkretniejsze i wtedy ciskano kamieniami w niektóre szyby wystawowe ,co z kolei wydatnie wzmagało zapotrzebowanie na produkcję krajowych hut szklanych.

Jeśli ci sami ludzie byli przystojni i mieli pod nosem czarne wąsiki, a przy uszach na ukos podgolone baczki, to z powodzeniem dybali na wierność małżeńską, niektórych pań majorowych.

Otóż i Zapadniki miały możność gościć u siebie od czasu do czasu trzech przedstawicieli tego typu ludzi wiedzy. Odkąd jednak zaczęli oni zdobywać wiedzę i jaką, gdyby im zadać takie pytanie, to prawdopodobnie odpowiedź przyprawiłaby ich o poważniejszy kłopot, a ponieważ i tak nikomu różnych trosk nigdy nie braknie, przeto — hamując ciekawość — ograniczmy się do stwierdzenia, iż na początku drugiego aktu trzej weszli, pomimo perswazyj kontrolera, na salę i, zataczając się wylądowali w jedenastym rzędzie krzeseł, co na razie niczyjej nie zwróciło uwagi, gdyż w Zapadnikach, zwłaszcza w wieczory zimowe, zataczano się dosyć chętnie i często, jako że wszyscy uważali za swój święty obowiązek popierać „Esplanadę" i inne pokrewne jej zakłady gastronomiczne.

W pewnym momencie jednak, właśnie poprzedzającym ten, który stał się przyczyną nagłej bladości i szeptu „O, Boże"... — trzej poznali występującego na scenie saksofonistę - dependenta i widocznie zauważyli w jego grze jakieś niedociągnięcia, gdyż zerwali się z krzeseł, żwawo ruszając w kierunku sceny z okrzykiem:

— A ty, Kazio, źle grasz! I w ogóle to wszystko nie przypomina „Zemsty"...

Teraz i my możemy sobie pozwolić na bladość twarzy, gdyż zanim ktokolwiek zdążył się zorientować, trzej — których, jeśli można snuć niejasne domysły — oburzyła „Zemsta" w zbyt dowolnej interpretacji magistra — już przeleźli przez rampę i, chwiejąc się, stanęli na deskach scenicznych:

— Kto to widział, żeby tak szargać arcydzieła literatury polskiej — zwrócili się do sali, wypędzając ze sceny dependenta oraz dwie samozwańcze według nich bratanice Klary. Kiedy zaś, na skutek zamieszania, wybiegła z za kulis przed rampę dyrektorowa z Kwiatkowską, trzej zerwali paniom peruki, motywując swój postępek tym, iż są wyznawcami realizmu, zwalczającego teatr masek i peruk...



Potem — gdy według swoich pojęć nieco skorygowali bieg przedstawienia — zaczęli sami grać, ale nie wiadomo dlaczego, jakiś skecz, który widocznie zapamiętali z teatrzyku rewiowego w mieście wojewódzkim.

A cóż na to widownia? — zapytacie prawdopodobnie.

W ciągu kilku pierwszych minut na widowni można było obserwować po prostu zaskoczenie i zdumienie. Gdy zaś ochłonięto, część (ta z tylnych rzędów i z galerii) biła brawa, a część (ta z przednich rzędów) ruszyła na scenę, żeby wyjaśnić nieporozumienie.

Nieporozumienie wyjaśniono, ale stanowczo poniewczasie: studenci zdołali opuścić salę i podobno, jak potem ktoś nam opowiadał, wyjechali na zawody narciarskie do miejscowości kuracyjnej Zakopane, zaś przedstawienie „Zemsty" musiano przerwać, gdyż aktorzy z dyrektorową i Kwiatkowską na czele nie posiadali się z oburzenia, niektórzy po prostu płakali, widząc ogrom wysiłków, który — skutkiem niespodziewanej interwencji trzech — poszedł na marne.

A wszystko, niestety, skupiło się na magistrze, bo panie całą winę zwaliły na niego, zarzucając mu nawet konszachty ze studentami.

Magister wracał do swego mieszkania ze smutną świadomością wszystkiego, na co w oczach dyrektorowej i Kwiatkowskiej po raz drugi się naraził.

Gdyby był w tej chwili ministrem, kazałby zamknąć do więzienia wszystkich studentów razem... z dyrektorową i Kwiatkowską.

Całe szczęście, iż na ulicy spotkał się z komendantem, który wcale nie zdawał się być wypadkami przejęty, gdyż wziął magistra pod ramię i życzliwie zauważył:

(Dalszy ciąg nastąpi)